Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 004. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY", „NASZ PRZYJACIEL" i „ROLNIK"

„Drwęca" wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza" Sp. z o. odp. w Nowemmieście. Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza" Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII NOWEMIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 23 MARCA 1937. N — Nr. 35

Nasze prawa do Ziemi Czerwieńskiej.

„Lwowski Dziennik Narodowy" z 11 marca rb. donosi, że otrzymał ze Związku Oficerów Rezerwy następujące pismo:

„— Z prawdziwą radością możemy zanotować pierwszy fakt zdecydowanego **zwycięstwa kilkuletnich wysiłków Lwowskiego Zw. Oficerów Rezerwy.** Wielokrotnie uchwalane mocne rezolucje delegatów Związku z 4 województw południowo-wschodnich zdołały siłą przekonania wpłynać na opinię innych środowisk. Onegdaj walne zgromadzenie Zw. Oficerów Rezerwy w Warszawie uchwaliło jednomyślnie rezolucję, iż fundamentalnym warunkiem utrzymania siły państwa polskiego jest utrzymanie i wzmocnienie polskiego stanu posiadania na ziemiach południowo-wschodnich. Zgromadzenie uważa, że stałe i **zastraszające kurczenie się polskiego stanu posiadania** na tamtejszych ziemiach zagraża **najżywotniejszym interesom narodu** polskiego i wymaga szybkich i skutecznych środków zaradczych".

W ostatnich tygodniach nietylko Warszawski Zw. Oficerów Rezerwy, ale także inne organizacje w stolicy państwa interesują się **Ziemią Czerwieńską.** Warszawskie Tow. Opieki nad **Kresami** i Narodowa Organizacja Kobiet w dn. 1 marca urządziły odczyt, na którym prof. Stanisław **Głąbiński**, jeden z najbardziej zasłużonych od lat 40 działaczy w obronie polskości Ziemi Czerwieńskiej, przedstawił obecny stan sprawy polsko-ruskiej. Ziemia Czerwieńska wchodzi w skład od samego początku dziejów Polski państwa polskiego. Stwierdza to świadectwo współczesnego Chrobremu Nestora. Od Kazimierza Wielkiego do pierwszego rozbioru Polski, a zatem zgórą 3 wieki należy do Polski. **Roszczenia ukraińskie** względami historycznymi **uzasadnić się nie dadzą.** Nowym argumentem, którym posługują się Ukraińcy, jest odpowiednio sfałszowana statystyka ludności. Od lat 4 ukazuje się redagowany przez docenta Uniw. Jagiellońskiego, p. Kubijowicza Rocznik Statystyczny „Ukraina" w języku angielskim i ruskim, w którym niezgodnie z prawdą autor stwierdza, że Ziemia Czerwieńska jest rzekomo obszarem, zamieszkałym przez zwartą ludność ukraińską. Dziwnym jest, że tego rodzaju **fałszowanie statystyki** przez docenta polskiego Uniwersytetu, szkodzące wyraźnie państwu polskiemu, **bezkarnie mu uchodzi.** Tymczasem — stwierdza prof. Głąbiński — ostatni spis ludności z r. 1931 wykazał, że **obszar Ziemi Czerwieńskiej** zamieszkuje, odliczając 300 tysięcy żydów, **2 miliony 700** tysięcy ludności polskiej. Ludność ruska, stanowiąca około **45 proc.** całego zaludnienia, dzieli się na Ukraińców, do których się przyznaje **1,7 mil.** ludności i właściwie **lojalnych** wobec państwa polskiego **Rusinów**, których **jest 1 mil. 140 tysięcy.** Nawet połączenie obu tych grup **nie przekracza połowy** ludności. Ostatnie dziesięciolecie wykazuje ożywienie działalności obozu ukraińskiego, który posługuje się hasłami sztucznymi t. zw. „Wielkiej Ukrainy", jakkolwiek powszechnie wiadomo, że **bolszewicka Rosja** nie tylko bezwzględnie u siebie tępi ruch ukraiński, ale **chłopów z Wołynia, Podola i Ukrainy przewozi masami w głąb Rosji**, a na ich miejsce sprowadza ruskich „mużyków". Niestety, działalność polityczna polska została w skutek rządów sanacyjnych ubezwładniona.

Na zjeździe fachowo-rolniczym w Warszawie w dn. 3 marca rb. licznie zebrani rolnicy wysłuchali z dużym zainteresowaniem referatu mgr. Mariana Rojka ze Lwowa p. t. „Obrona polskości ziemi". Prelegent zaznaczył, **że przed r. 1926 Polacy** uczestniczyli w parcelacji ziemi wielkiej własności polskiej **w 75 proc., Rusini w 25 proc., po roku 1936 ten** stosunek **się odwrócił.** W **ostatnim piętnastoleciu Rusini** od Polaków na podstawie reformy rolnej **wykupili** przeszło **220 tysięcy** hektarów na terenie województw południowo-wschodnich, a **Polacy nabyli** w tym samym czasie tylko **90 tysięcy** ha. Trzeba przypomnieć, że **pruska Komisja Kolonizacyjna** zdołała w ciągu lat **1886—1912 wydrzeć Polakom tylko 113 tys. ha. Żydowska własność rolna w Małopolsce dochodzi do pół miliona ha. Własność** ta powinna przejść w całości **w ręce polskie**, gdyż zapas ziemi do parcelacji, który wynosi w Ziemi Czerwieńskiej tylko 200 tysięcy ha, dla ludności wiejskiej polskiej, która tam zamieszkuje, na zaokrąglenie gospodarstw już nie starczy. **Nie wolno** nam pod grozą ciężkich następstw dla całości państwa polskiego **odstępować polską ziemię dalej w obce ręce.**

W ostatnich latach poczynili także **postępy Ukraińcy w miastach.** Prof. Romer stwierdza, że w dziesięcioleciu 1921-1931 we Lwowie liczba grecko-katolików **wzrosła z 27.269 na 46.650**, Także zmalała liczba szkół na tym obszarze z 2.538 na 2.261.

Działalność społeczno-obywatelska polska, dawniej tak żywa, jest dzisiaj w rozsypce z powodu walki, którą prowadziła sanacja o opanowanie poszczególnych polskich organizacyj, usuwając stamtąd zasłużonych działaczy. Wszystkie te dotychczasowe błędy muszą być naprawione.

Ofenzywie ukraińskiej należy przeciwstawić podniesienie życia kulturalnego polskiego, **obronę polskiej ziemi**, rozwój polskich organizacyj gospodarczych, kolonizację przez polskie kupiectwo i rzemiosło Ziem Zachodnich miast Ziemi Czerwieńskiej. Porozumienia z ludnością ruską pragną wszyscy Polacy, ale to porozumienie musi mieć na celu wzmocnienie, a nie rozbijanie państwa polskiego.

Po zwycięstwie narodowców w Krakowie.

Sanatorzy blokują dom akademicki.

Zwycięstwo młodzieży narodowej na Uniwersytecie **w Krakowie** wywarło **ogromne wrażenie**, a w **sanacji popłoch i przerażenie. Sanatorzy** na znak protestu **zorganizowali blokadę** pierwszego domu studentów. Na zewnątrz gmachu wywieszono transparent z napisem: **„Nie oddamy Bratniaka endekom!"** Wskutek blokady uniemożliwiono niezamożnym studentom korzystanie z taniej kuchni, mieszczącej się w blokowanym gmachu.

Jak słychać, młodzież sanacyjna zamierza wnieść protest przeciwko wynikowi wyborów.

Zakaz wywozu węgla cofnięty.

Warszawa. Wobec usunięcia strajku robotników w przemyśle węglowym wszelkie zarządzenia rządowe, dotyczące wstrzymania eksportu węgla, **zostały cofnięte.**



Na wicekróla Abisynii, marsz. Graziani, dokonano niedawno zamachu przy pomocy granatu ręcznego. Szczęściem odniósł tylko lekkie obrażenia.

Przemówienie P. Prezydenta R. P. w dniu imienin ś. p. Marsz. Piłsudskiego.

W dniu imienin śp. Marsz. Józefa Piłsudskiego wygłosił P. Prezydent R. P. przez radio przemówienie, w którym, przypominając, co zawdzięczamy Piłsudskiemu, podniósł, że hasłem, dla którego żył i pracował Marsz. Piłsudski od wczesnej młodości, to była walka o niepodległość Polski, a osiągnąwszy cel, postawił sobie jako drugie hasło: ugruntowanie zdobytej niepodległości. Hasło ugruntowania niepodległości przejął marsz. **Rydz-Smigły**, który „w pełnym zrozumieniu swej roli w Polsce, powziął inicjatywę energicznej pracy dla skonsolidowania rozproszkowanego społeczeństwa, aby Polskę podciągnąć wyżej".

„Rzuciwszy to hasło, powołał marszałek Smigły-Rydz na bezpośredniego kierownika tej pracy — półkownika Koca. Dając wytyczne dla tej działalności, zapewnił jej Marszałek równocześnie swoje stałe poparcie i opiekę.

W ten sposób powstała **deklaracja półkownika Koca**, powołująca do życia Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Na kilka tygodni przed ogłoszeniem tej deklaracji Marszałek Smigły Rydz przedstawił mi szczegółowo jej treść, która w zupełności zgadzała się z moimi rozważaniami we wszystkich omawianych z nim dziedzinach.

Okolicznością tym radośniejszą dla mnie było, że treść tej deklaracji mogłem uważać jako „wyznanie wiary" Naczelnego Wodza.

Fakt, że inicjatywa utworzenia Obozu Zjednoczenia Narodowego wyszła od Naczelnego Wodza, musi wywołać duży oddźwięk w społeczeństwie, a nawet wytworzyć żywiołowy ruch konsolidacji narodowej.

Ci, którzy nie umieją się na to zdobyć — powiada P. Prezydent — mogą ten ruch tylko **chwilowo powstrzymać**, ale nie zdołają udaremnić przejawów zdrowego **instynktu.**

Naturalnie, że wśród licznych ugrupowań naszego społeczeństwa nie wszystkie docenią od razu wagę momentu i doniosłość tego hasła.

Przywódcy szeregu ugrupowań będą czynić wysiłki, ażeby swoich zwolenników powstrzymać od działania w myśl tego zdrowego instynktu.

Grupy ich i partie będą stale topniały, aż wreszcie zbyt późno spostrzegą się, że ich zapory były budowane i umocnione zbyt słabo, by móc powstrzymać żywiołowe zjawisko".

Mowa ta p. Prezydenta Rzplitej jest **ważnym wydarzeniem politycznym.** Znaczenie jej polega przede wszystkim na tym pisze G. Warsz., że P. **Prezydent R.P. w sposób wyraźny i niedwuznaczny związał autorytet** zarówno swój jak i **marszałka Rydza-Smigłego ze sprawą konsolidacji narodowej**, jako tym zagadnieniem, które decydująco wpłynie na kształtowanie się form odpowiedzialności dziejowej naszego pokolenia.

Chrzest trojga dzieci podczas burzy na pokładzie „Pułaskiego".

W czasie szalejącej burzy na Oceanie Atlantyckim przyszło na pokładzie „Pułaskiego" na świat 3 dzieci, których matkami są reemigrantki polskie. Było to w czasie szalejącej burzy. Dzieci ochrzczono na pokładzie, a rodzicami chrzestnymi byli: kpt. Banasiewicz, intendent okrętu, ochmistrz oraz 3 pasażerki. W dwa dni po tym nastąpiło zderzenie z okrętem niemieckim na morzu północnym, jednak „Pułaski" szczęśliwie dobił do Gdyni.

Wybuch petardy pod drzwiami Żyda.

Wilno. Nieznani sprawcy podłożyli petardę o znacznej sile wybuchowej pod drzwiami mieszkania b. prezesa żydowskiej gminy wyznaniowej w Wilnie, Parnesa. Petarda eksplodowała, wyrządzając dość znaczne szkody. Wypadku z ludźmi nie było.

Z krwawej Hiszpanii.

Gen. Mola o powodach zahamowania ofensywy na Guadalajarę.

Burgos. Rozgłośnia tutejsza podaje, że dowódca wojsk powstańczych na froncie Guadalajara, gen. Mola, złożył następujące oświadczenie:

Z powodu niepogody zmuszeni byl śmy zawiesić po 6 dniach wspaniałych ataków nasze posuwanie się naprzód.

Madryt i Walencja, korzystając z tej przerwy przymusowej, głoszą fantastyczne zwycięstwa.

Mogę stwierdzić, że marksiści nie zabrali naszym kolumnom zmotoryzowanym ani jednej armaty i ani jednego karabinu maszynowego.

Inicjatywa ataku należy wciąż do nas i skoro tylko czas pozwoli, los Guadalajary zostanie zdecydowany.

Zdobycie Brihuega głoszą komunikaty czerwone.

Jak donoszą ze strony madryckiego rządu czerwonego, wojska rządowe na froncie Guadalajara przeszły do kontrofensywy i zdobyły miejscowość Brihuega.

Powstańcy cofnęli się na froncie Guadalajara

Madryt. „United Press" donosi, że na odcinku Guadalajara oddziały rządowe posunęły się o 10 klm. w kierunku północno-wschodnim oraz zajęły miasto Gajaneo, nie napotykając na poważniejszy opór.

Komitet obrony stolicy donosi: Wojska rządowe weszły wczoraj wieczorem do Naval Proto. Wioska ta jest położona o 27 km. na północny wschód od Brihuega. Miejscowości Almadrones i Brihuega zostały opuszczone podczas ostatniej ofensywy wojsk powstańczych, linie wojsk rządowych, jak wiadomo, zostały przerwane pod Brihuega i Almadrones.

Gen. Queipo de Llano oświadczył przez radio, iż wojska powstańcze rzeczywiście opuściły Brihuega, bombardowane niezwykle intensywnie przez wojska rządowe. Poza tym jednak nie nastąpiły zmiany na niekorzyść powstańców na froncie madryckim.

Czerwoni zdrajcy Walencji chcieli sprzedać hiszpańskie Marokko.

Czerwony rząd walencki wysłał do Londynu i Paryża tekst noty, w której **w zamian za poparcie rządu angielskiego i francuskiego gotów jest odstąpić** danym państwom Marokko hiszpańskie. Zdradziecki krok ten czerwonego rządu we Walencji wywarł ogromne wrażenie.

Zamachy na Hitlera?

Prasa francuska notuje ze zastrzeżeniem pogłoskę o dokonanych rzekomo 3 zamachach na kanclerza Hitlera. Mówią nawet, jakoby Hitler został lekko ranny.

Oczywiście trudno stwierdzić prawdziwość tych wieści.

W Palestynie znów gorąco.

W Palestynie robi się znów gorąco. Akcja antyżydowska Arabów znów się wzmaga. Z okolic Jerozolimy donoszą o nowych wystąpieniach rewolucjonistów arabskich. We czwartek rano w **Jerozolimie** ogłoszono **stan oblężenia**. Obecnie spodziewają się ogłoszenia stanu oblężenia **w całej** Palestynie.

Litwa broni pospolitych morderców.

Jak swego czasu donosiliśmy, w wigilię Bożego Narodzenia przedarli się do wsi Czyziemy w Polsce z terenu Litwy kowieńskiej 4 bracia Jankowscy, zamordowali 5 osób, po czym zbiegli na Litwę. Władze polskie zwróciły się do Litwy z żądaniem wydania zbrodniarzy. Rząd litewski żądaniu temu odmówił, ochraniając pospolitych morderców.

6-godzinny strajk protestacyjny jako „pierwsze ostrzeżenie" pod adresem rządu.

Burza w parlamencie francuskim.

Paryż. W odpowiedzi na ostat. krwawe zajście Paryż był widownią **6-godzinnego strajku protestacyjnego**, który komuniści nazwali **„pierwszym ostrzeżeniem pod adresem rządu"**. Strajk uważany był w tych kołach za próbę generalną mobilizacji komunistycznej.

Właściwym celem demonstracji było w szczególności zamanifestowanie solidarności z ofiarami salwy policyjnej w Clichy oraz poparcie żądań generalnej konfederacji pracy partii komunistycznej, zmierzających do rozwiązania społecznej partii francuskiej, aresztowania pułk. de la Rocque i usunięcia osób, podejrzanych o „sympatie faszystowskie" z armii, policji i administracji.

Lewicowe związki zawodowe oświadczają, że, jeśli rząd nie spełni ich żądań, rychło proklamowany będzie nowy strajk generalny.

Parlament francuski w następstwie tych zajść był terenem **burzliwej wymiany zdań** na temat tychże. Mówcy **prawicowi zarzucali komunistom**, że nadużywają swobód obywatelskich, są niepohamowani i podburzają do strajków i rozruchów. **Ogólne oburzenie prawicy na Bluma** wywołał zakaz rządu odbycia zgromadzeń **frontu narodowego.**

Dolary z listów amerykańskich wyciągał b. poseł B. B. Starzyk. — 4 lata więzienia.

Tarnów. Przed tutejszym Sądem Okręgowym toczył się sensacyjny proces kontrolera pocztowego Starzyka, b. posła B. B., oskarżonego o wykradanie dolarów z listów, nadchodzących z Ameryki. Starzyk, gdy tylko nadszedł jakiś list z Ameryki, badał go palcami, a następnie chował do kieszeni i wychodził do ustępu. W ustępie znajdywano potem strzępy podartych listów.

W chwili, gdy do urzędu pocztowego wkroczyła **policja**, Starzyk zawołał: **„Nie gubcie mnie" i uciekł do domu** bez kapelusza i płaszcza. **Starzyk** oskarżony jest również o nielegalny handel dolarami.

Po przesłuchaniu kilku świadków zapadł wyrok, **skazujący Starzyka na 4 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 6 oraz na grzywnę w kwocie 600 zł** i ponoszenie kosztów sądowych.

Zmiany ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim.

Ostatnio w Sejmie pos. Wojnar-Byczyński referował projekty ustaw, złożone przez pos. Łobodzińskiego i Kozubskiego w sprawie zmiany ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim.

Nowela upoważnia inwalidę do domagania się rewizji swego inwalidztwa.

Dotychczasowa ustawa stała mianowicie na stanowisku, że inwalida, któremu komisja stwierdziła raz **25** proc. inwalidztwa, nie **posuwa się dalej w utracie zdrowia** mimo, że nieraz utrata sięga 100 proc. w późniejszych latach.

Nadto przepis ten przywraca rentę w wysokości od 16 do 22 zł około **8.000** inwalidom w 55 roku życia.

W dyskusji min. **Kościałkowski** zauważył, iż gdy tylko zarysowała się pewna poprawa gospodarcza kraju, rząd uznał, iż należy postulaty, **wysunięte przez inwalidów, rozstrzygnąć przychylnie w granicach**, odpowiadających możliwościom państwa.

Ustawę przyjęto w obu czytaniach.

Robotnicy polscy za chlebem do Belgii.

Do miejscowości Montzen przybył transport 750 **polskich robotników**, zarekrutowanych do kopalń belgijskich. Transport został powitany przez konsula polskiego, Nagórnego oraz dyrektora kopalń belgijskich.

Znów burza w szklance wody.

Posłowie pogadali i uchwalili projekt rządowy.

Ostatnio odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, zwołane dla rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o **konwersji pożyczek** zagranicznych w walutach obcych. Wzbudziło ono zarówno w sferach poselskich jak i dziennikarskich duże zainteresowanie i zastrzeżenia. **Nikt** z posłów nie chciał się podjąć tego zadania. Mówiono, że p. Huten Czapski, który zdecydował się referat objąć, ustosunkowuje się do projektu **krytycznie** i zamierza postawić wniosek o rozdzielenie sprawy zagranicznych posiadaczy krajowych. Zapowiadano, że **niektórzy posłowie będą bronić gorąco praw drobnych posiadaczy.** Prorokowano nawet, że projekt będzie w ogóle przez komisję **odrzucony.** Tymczasem konwersja pożyczek łącznie z poprawkami, zaprojektowanymi przez referenta, została jednomyślnie uchwalona. **Wyjęte** zostały z pod konwersji **„dolarówki".**

Nie będzie potrąceń kolejarzy, zarabiających do 100 zł miesięcznie.

Warszawa. Dyrekcjom kolejowym zakazano potrącania jakichkolwiek należności z tytułu składek organizacyj społecznych i zawodowych od pracowników PKP, zarabiających do 100 zł miesięcznie. Jest to uwzględnienie postulatu niższych funkcjonariuszów PKP, którzy od dłuższego czasu zabiegali w ministerstwie komunikacji, by nie potrącano im z pensji żadnych składek, gdyż niskie uposażenia i tak nie wystarczają częstokroć na utrzymanie.

Obrzędy wielkotygodniowe.

Czas od Niedzieli Palmowej do Wielkanocy nazywa się wielkim albo też świętym tygodniem, a odznacza się niezwykłym obrzędami; wszystkie też dni tego tygodnia nazywają się wielkimi. Tak w Niedzielę Palmową, jak i we Wielki Wtorek i w Wielką Środę czyta się wśród Mszy św. całkowity opis Męki Pańskiej według Ewangelii św. Marka i Łukasza.

Wielki czwartek przypomina ustanowienie Najśw. Sakramentu. Uroczystość radosną tej wielkiej chwili święcimy dopiero w dzień Bożego Ciała. Wielki Tydzień dla żałoby nie jest porą na objawy radości i wesela. Mszę św. odprawia kapłan w tym dniu w białym ornacie, na Gloria odzywają się po raz ostatni wszystkie dzwony, dzwonki i organy w kościele, aby następnie zamilknąć aż do soboty. W Wielki Czwartek odprawia w każdym kościele tylko jeden kapłan Mszę świętą. W kościołach katedralnych święcą w tym dniu biskupi oleje święte, które następnie rozdziela się na całą diecezę. Po nabożeństwie obnaża się ołtarze, przenosi świeczniki, otwiera się naoścież tabernakulum, a Najśw. Sakrament wynosi się w procesji wśród głuchego odgłosu klekotów do ciemnicy. Jest również zwyczaj mycia nóg starcom przez biskupa.

Wielki piątek jest jedynym dniem w roku, w którym niema w kościołach naszych Mszy św., bo w dniu tym dokonana została ofiara krzyżowa na Kalwarii. Liturgia rozpoczyna się w czarnym kolorze. Według rytuału rzymskiego kapłan leży krzyżem przed ołtarzem. Potem następ. opis Męki Pańskiej. Po pesji odprawia kapłan cały szereg modlitw. W dniu tym modli się kościół nawet za pogan, za żydów i heretyków, oczywiście o ich nawrócenie do prawdziwej wiary. Następnie odsłania kapłan wśród śpiewu krzyż Pański dotąd czarną zasłoną zakryty i składa go na ziemi, a obecni kapłani i lud wierny przyklękują trzykrotnie i całują rany Zbawiciela. Później odbywa się nabożeństwo w sposób następujący: Z ciemnicy przenosi kapłan Najśw. Sakrament na ołtarz i tam po odprawieniu krótkich modlitw spożywa Hostię Najśw. W końcu urządza się wystawienie Najśw. Sakramentu i stawia się monstrancję, przykrytą białą zasłoną przy tym ołtarzu, gdzie się znajduje przygotowany grób Pański. Przez cały wielki piątek i wielką sobotę odwiedzają wierni P. Jezusa w grobie.

W wielką sobotę odbywa się poświęcenie paschału czyli świecy wielkanocnej, poświęcenie wody, następnie odbywa się uroczysta Msza św., wśród której na Gloria znów odzywają się wszystkie dzwony.

W końcu Mszy świętej już kapłan śpiewa radosne alleluja.

Wspaniałe obrzędki wielkiego tygodnia kończą się rezurekcją.

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 22

(Ciąg dalszy).

— Naturalnie, że to ona. Panna Smiters napisała powieść, którą od niej za 50 funtów szterlingów kupiłem i przy tym wymówiłem sobie, że wszystko to, co ona w okresie pięciu lat napisze, ja tylko będę miał prawo drukować. Nie jest to przecież nic szczególnego? Robi się tak zwykle, zwłaszcza gdy się ma do czynienia z głupcami, którzy na to przystają. — A gdy o to jej dzieło zaczęli się wszyscy ubiegać i nieledwo z rąk je sobie wydzierać, przychodzi do mnie ta kobieta i wymaga, abym jej dał więcej pieniędzy do tych 50 funt. szt. i żebym ją zwolnił z zawartego ze mną kontraktu. Naturalnie odmówiłem tego wszystkiego, a ta ona robi mi straszną scenę i wyzywa mnie nawet. I przy tym wyszło na jaw, że ona potrzebowała tych pieniędzy na podróż na południe z jakąś chorą siostrą czy krewną, a gdy tego uczynić nie mogła i ta jej krewna umarła, ona opuściła kraj rodzinny i teraz opowiada to wszystkim na okręcie, że ja jestem przyczyną jej nieszczęścia.

— No, panie Nelson, spodziewam się, że te zarzuty są niesłuszne.

— Zapewne, że niesłuszne, panie Tombay! Interes interesem, a że na tej młodej osobie miałem zyski wielkie, tym lepiej dla mnie i dla niej także, bo nabiera doświadczenia! A zresztą ona nie pierwsza i nie ostatnia będzie, której tak się stało, lecz jeżeli nadal odważy się mnie obmawiać, to ją milczeć nauczę! Zobaczycie wszyscy!

— Prawdopodobnie z tego powodu, że prawda najbardziej w oczy kole — zauważył Tombay.

— Do licha! — mówił dalej Nelson, nie zważając na to i ściągając groźnie brwi krzaczaste. — Ta kobieta jest przyczyną ciągłych nieprzyjemności, jakich doznaję. Najpierw pogniewałem się z jej przyczyny z Eustachiuszem, który miał być moim spadkobiercą, a teraz obrzuca błotem moje nazwisko i ręczę, że ta historia rozgłosi się wkrótce po całej Nowej Zelandii i Australii.

— O tak, — rzekł Tombay, — ta sprawa wszędzie panu szkodzić będzie i pozwól pan powiedzieć sobie słowo prawdy, bo może nie zdarzy- o się to jeszcze, aby ci śmiał kto powiedzieć w oczy, jak podłym jesteś oszustem. Wydajesz pan dzieło utalentowanej kobiety, zarabiasz na nim tysiące, a ją zbywasz pięćdziesięciu funtami szterlingów i nie dość na tym, bo łowisz ją pan na lat pięć w swe haniebne sieci, abyś mógł jej talent ciągle wyzyskiwać. A gdy ona przychodzi prosić pana o mały dodatek, pan wypychasz ją za drzwi! Nie dziwże się pan zatem, że uczciwi ludzie nie z panem do czynienia mieć nie chcą i nie staraj się nadal ukrywać swej wilczej natury pod owczą skórą dobroduszności, bo znamy cię wszyscy! Żegnam pana!

I energiczny, młody człowiek odwrócił się tyłem do Nelsona.

Było to po raz drugi, że stary bogacz słuchać musiał słowa prawdy. O jakże żałował, że na tym drugim prawdomówcy nie mógł się pomścić wydziedziczeniem, jak na tym pierwszym.

Tombay złym był zaprawdę pocieszycielem. Na użalenie się przed nim starego bogacza odpowiedział także ostrymi słowy. Ale i jego, tak jak poprzednio Eustachiusza, oczarowały szare oczy Augusty, a codzienne obcowanie z nią, jak to bywa zwykle w podróżach morskich, wzbudziły w jego sercu głębokie uczucie miłości dla młodej autorki. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 22 marca 1937 r.

Kalendarzyk. 22 marca, poniedziałek, Katarzyny.
23 „ wtorek, Feliksa.
Wschód słońca g. 5 — m. 34. Zachód słońca g. 17 — m. 51.
Wschód księżyca g. 14 — m. 44. Zachód księżyca g. 4 — m. 13.

Godziny handlu w soboty i niedziele.

Na posiedzeniu komisji przemysłowo-handlowej Sejmu rozpatrywano projekt posła Szczepańskiego o uregulowanie godzin handlu w wieczory przedświąteczne i soboty.

Komisja rozszerzyła znacznie ramy projektu i m. in. uchwaliła:

1. sprzedaż gazet, wyrobów tytoniowych i zapałek we wszystkie dni tygodnia od 6 rano do 12 w nocy. (Obecnie w dni powszednie od 7 rano do 11 wieczorem).
2. sprzedaż nabiału i pieczywa odbywa się w dnie niedzielne i świąteczne od 6 rano do 8.30 rano.
3. kwieciarnie i zakłady fotograficzne mogą być otwarte w niedzielę od 10 rano do 2 po poł.
4. sprzedaż cukrów, owoców, napojów chłodzących odbywa się codziennie do 6 wieczorem w dnie zimowe, do 11 wiecz. w dnie letnie.
5. ulgowy okres przedświąteczny zostaje przedłużony z 6 do 10 dni.
6. zakłady fryzjerskie i kalotechniczne mogą być otwarte w niedzielę i święta od 8 do 10 rano.
7. Min. Przemysłu i Handlu w porozumieniu z ministrem Spraw Wewnętrznych ustali ściśle termin budek i kiosków,

— Tak uchwaliła komisja. Projekt przejdzie pod uchwały pełnego Sejmu.

Z miasta i powiatu

Z posiedzenia Rady Powiatowej.

Nowemiasto. W dniu 15 bm. jak już podaliśmy, odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej celem uchwalenia budżetu gospodarczego na rok 1937 8. Przybyło 25 członków, 7 było nieobecnych. Odnośnie do przeczytanego protokółu z posiedzenia Rady Powiat z dnia 18. I. 1937 r. uchwalono na wniosek rad. p. Jakubowskiego jego uzupełnienie przez wstawienie danego przez delegata Izby Roln. p. Skrzypka zapewnienia w imieniu P.I.R. co do ponoszenia kosztów w zaprowadzeniu licencji buhajów. Do podpisania prot. powołano na wniosek p. rad. Jakubowskiego ks prof. Dembieńskiego p. Jentkiewicza i p. Dejczera do prowadzenia listy mówców oraz obliczania głosów wybrano również na wniosek p. Jakubowskiego p. rad. Jarzębskiego i p. rad. Marszałka. Przewodniczący p. Starosta magr. Kowalski podał do wiadomości, że Woj. Kasa Oszczędności przyznała pożyczki 50000 zł celem uruchomienia żwirowni. W dalszym punkcie obrad: zniżono również jednogłośnie opłatę za badanie zwierząt rzeźnych z 4 zł na 3,50 zł. **Nastąpiło uchwalenie budżetu na rok 1937|8.** Poprzedziło je już 2 dni przedtem zebranie specjalne, przez p. Przewodniczącego zwołane komisji budżetowej. Mimo to uchwalenie budżetu zajęło jeszcze całe 12 godzin czasu. Nim przystąpiono do omówienia budżetu na odnośne zapytanie rad. Wałaszka podał przewodn. komisji rewizyjnej ks. prob. Kalitowski, że dokładnego sprawozdania ze stanu rzeczy dać jeszcze nie może, gdyż Komisja Rew. jeszcze nie ukończyła swych prac, badając b. szczegółowo poszczególne pozycje.

Rozpatrzenia budżetu dokonano najpierw od strony dochodowej w myśl zasady: „Tak krawiec kraje, jak mu starcza materiału". Ta część budżetu na ogół nie dawała materiału do obszerniejszych wywodów i wywodzeń, jako że normy poszczególnych działów dochodowych już z góry są określone bądź to stałą normą, bądź to już poprzednio przez Radę Powiatową uchwalonymi stawkami. Na ogół wysokość dochodów obraca się w ramach zeszłorocznych z wyjątkiem jednak opłaty na utrzymanie dróg powiatowych, która została podwyższona o przeszło 30 tys. zł, za co mają być przebudowane wzgl. ponaprawiane i to przy pomocy dziś obowiązujących szarwarków po wioskach następujące bruki:

przebudowa bruku Tylice	2000,—	zł
budowa drogi N. Brzozie—Bratuszewo 1,5 km	6000,—	„
„ „ Gwiździny—Krzemieniewo 1,0 „	2774,—	„
„ bruku w Kamionce	3500,—	„
przebudowa bruku w Wonnie	2000,—	„
„ „ w Szczepankowie	2000,—	„
„ „ w Kowalikach	1500,—	„
„ „ przez wieś Mroczno 0,8 km	1600,—	„
budowa bruku Rożental do szosy Lubawa—Kołodziejki 0,180 km	582.—	„
budowa bruku Rożental dwór-wieś Rożental 0.025 km	97.50	„
budowa bruku Rożental—Zielkowo 0,025 km	122.—	„
„ „ Grabowo 1.562 km	3624.60	„
„ „ Lubawa—Mortęgi 0,5 km	1650.—	„
„ „ przez wieś Prątnica	2080.—	„
przebudowa bruku Kacze Bagno—Sugajenko	1272.—	„
„ „ od szosy Lubawa—Napromek do Lubstynka 0.5 km	1450,—	„
przebudowa bruku Szczepankowo—Rumienica 0.040 km	132,—	«
przebudowa bruku przez wieś Omule	1128,—	«
budowa nawierzchni Kurzętnik—Krzemieniewo	2513,80	«
przebudowa bruku przez Krzemieniewo	1182,40	«
Razem:	37 206,30	zł

Dochody tak zwyczajne jak i nadzwyczajne mieszczą się w kwocie 407.402,04 zł. (Ciąg dalszy nastąpi).

Porządek nabożeństwa Wielkiego Tygodnia w parafii nowomiejskiej.

Poniedziałek, 22. 3. Spowiedź św. dla wszystkich parafian poza dziećmi szkolnymi od godz. 5 po południu z udziałem obcych księży.

Sroda. 24. 3. Spowiedź św. od godz. 5 po południu.

Wielki Czwartek. Spowiedź św. od godz. 7 do 9 rano. O godz. 9 uroczyste nabożeństwo.

Wielki Piątek. Początek ceremonij o godz. 8. Kolekta na Grób św. w Jerozolimie. O godz. 5 po południu „Gorzkie Żale", kazanie i całowanie relikwii Krzyża św.

Wielka Sobota. Początek ceremonij o godz. 7 rano. O godz. 8 Msza św. Spowiedź św. od godz. 5—7 po południu. Święcenie potraw od godz. 4,30 w zakrystii.

Wielkanoc. Rezurekcja o godz. 6 rano. Msza św. o godz. 6,30. 8. 9 i suma o godz. 10.30.

Poświęcenie dzwonu „św. Floriana".

Do najciekawszych i najpamiętniejszych momentów w życiu człowieka należy bezwzględnie niezwykły akt uroczystego poświęcenia dzwonu kościelnego. Tej uroczystości świadkami będziemy wszyscy w środę, dnia 24 bm. o godz. 3 po południu. Przywitamy bowiem „św. Floriana", powracającego rekonwalescenta i niedostępnego towarzysza dźwięku „św. Tomasza". Poniżej podajemy program uroczystości aktu poświęcenia.

PROGRAM.

Motet: „Iste Confessor" wykona chór „św. Cecylii".
Okolicznościowe przemówienie.
Uroczysty akt poświęcenia.
Spiew ogólny: „Ciebie Boże chwalimy".

Na pamiętnej tej uroczystości nie powinno zabraknąć nikogo. Nie zapominajmy, że z szlachetnego przeznaczenia swego dzwon „św. Floriana" będzie naszym wiernym towarzyszem, oddającym nam ostatnią przysługę podczas ostatniej ziemskiej pielgrzymki.

Gościnny występ Teatru Ziemi Pomorskiej

Nowemiasto. Wczorajszej niedzieli świetny zespół Teatru Ziemi Pomorskiej z Torunia odegrał u nas 3-aktową komedię Fodora pt. „Mysz kościelna". Treść wzięta jest z życia codziennego — opiewa walkę o pracę. Rolę tytułową odtworzyła z werwą, humorem i wdziękiem znakomita artystka scen polskich p. Jadwiga Zaklicka, która w tej sztuce wszędzie święciła triumfy. Również inni członkowie zespołu oddali świetnie swe role — to też wszyscy zyskali szczery i zasłużony aplauz zadowolonej publiczności. Dekoracje efektowne.

Uznanie należy wyrazić dyrekcji teatru za miłą niespodziankę, że pozwoliła nam, mieszkańcom małego miasteczka, ujrzeć świetną artystkę p. Zaklicką. Należało się jednak spodziewać, że zapowiedź tak rzadkiego gościnnego występu zwabi znacznie większe audytorium. Teatr toruński gotó się zrazić — i nasze miasto na przyszłość pomijać. Pozaw tym prawie godzinne spóźnienie się publiczności jest nie na miejscu.

Spęd bekonów.

Nowemiasto. Przy dzisiejszym odbiorze bekonów na głównym dworcu płacono 85 zł za podwójny ctr., zatem spadła cena o 3 zł.

Konferencja informacyjna w gimnazjum miejskim w Lubawie.

Dyrekcja powiadamia Rodziców i Opiekunów, że w poniedziałek, dnia 22 marca o godzinie 13 ej, odbędzie się Konferencja informacyjna o sprawowaniu się i postępach w nauce uczennic i uczniów miejskiego gimnazjum w Lubawie.

Prymicje.

Tylice. Parafia tylicka była w środę 17 bm. uczestniczką bardzo rzadkiej u nas uroczystości. Odbyły się prymicje ks. Zygmunta Szulca, syna p. Szulcowej z Tyliczek. O godz 10 w procesji wprowadzili do pięknie przystrojonego w zieleń kościoła przy śpiewie „Kto się w opiekę" ks. Prymicjanta miejscowy ks. prob. Kurowski jako prezbiter asystent, a jako diakon ks. prob. Kita z Gwiździn, a subdiakon ks. wik. Kopański z Szwarcenowa. Podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił ks. prob. Wiśniewski z Orłowa. Po odśpiewaniu „Veni Creator" rozpoczęła się uroczysta Msza św. Podczas Komunii św. przystępowała cała rodzina do Stołu Pańskiego, a po ukończeniu Mszy św. udzielił ks. Prymicjant błogosławieństwa najpierw duchowieństwu, a następnie matce i rodzieństwu oraz wszystkim wiernym obecnym w kościele, po czym rozdano pamiątkowe obrazki. Przy pieśni „Serdeczna Matko" odprowadzono Neoprezbitera do plebanii, skąd przemówił w serdecznych słowach, dziękując duchowieństwu za podjęte fatygi, matce i rodzinie za poniesione trudy i poświęcenie. Wspomniał również o radach, jakimi mu chętnie służył śp. ks. prob. Masłowski, za co mu w dniu tym pamiętnym nie może złożyć osobiście podziękowania, również podziękował wszystkim parafianom, biorącym udział w uroczystości. Pienia kościelne podczas Mszy św. wykonał chór mieszany oraz chór męski „Echo" pod batutą organisty p. Grużlewskiego z Tylic. W końcu w domu rodzinnym ks. Neoprezbitera odbyła się uroczystość familijna. „Szczęść Boże" Młodemu Kapłanowi na nowym polu pracy we winnicy Pańskiej.

Pani Wawrzakowa otrzymała milion złotych spadku.

Byszwałd. Pani Wawrzakowa jest gospodynią wiejską, ma tylko jedną córkę po zmarłym mężu, która studiuje w seminarium. Jak często w naszym życiu tak i u niej zaszła wielka niespodzianka. Pewnego dnia zajeżdża przed chatę p. Wawrzakowej auto i wchodzi do niej adwokat z oznajmieniem, że brat, zamieszkały w Ameryce, umarł przekazawszy jej cały majątek w wysokości miliona złotych. P. Wawrzakowa się nie orientuje i jest zmuszona zdejmować skarpetki, aby na palcach od rąk i nóg liczyć tę ogromną sumę.. Dalszy ciąg tego wypadku dowiemy się w poniedziałek d. 29. III br. o godz. 18 30 na salce p. Mosalskiego, gdzie nasze sympatyczne druhenki odegrają komedię 3 aktową pt. „Przebudzenie". Kto wesoło chce spędzić kilka chwil, niechaj przybędzie na polonez, który z pisankami wielkanocnymi, różnobarwnej tęczy czapek okrąży salkę, podążając do wielkiej ilości „fantów", z których podziw i zazdrość budzi ogromna „kózka" wielkości pół milimetra, paląca papierosy. Prosimy się jej przypatrzeć, przejeżdżając przez wieś.

Z Pomorza.

Wyjaśnienie i sprostowanie.

Działdowo. P. mec. Kaniewski, obrońca w procesie karnym p. Heleny Grzeszczykowej, z Działdowa donosi:

„W numerach 29, 30 i 31 „Głosu Mazurskiego" z 9. 11. 36 i 13. 3. br. ukazały się obszerne sprawozdania o procesie karnym p. Heleny Grzeszczykowej z Działdowa. W sprawozdaniach tych mieści się szereg nieścisłości, których sprostowanie nie przedstawia dla mej mocodawczyni, p. H. Grzeszczykowej, istotniejszego znaczenia, natomiast przywiązuje moja mandantka szczególną wagę do wyjaśnienia, że jakkolwiek oskarżona była o sprzeniewierzenie, to jednakże kilkudniowa rozprawa i drobiazgowe postępowanie dowodowe nie wykazało, aby Grzeszczykowa przywłaszczyła sobie jakąkolwiek kwotę. To też wyrok skazuje Grzeszczykową tylko za występek z art. 269 KK, tj. za działanie na szkodę Banku Ludowego. Powołany przepis kodeksu karnego opiewa: „Kto, zajmując się na podstawie przepisu prawnego lub umowy sprawami majątkowymi innej osoby, działa na jej szkodę, podlega karze"... Nadmienić przy tym wypada, że na przewodzie sądowym ustalonym zostało, że p. G. przez szereg lat nie pobierała nawet należnej jej pensji i z tego tytułu ma pretensję do Banku Ludowego na kwotę około 19.000 zł.

W imieniu i na polecenie p. Grzeszczykowej uprzejmie proszę o zamieszczenie tego wyjaśnienia, gdyż podawane w nagłówkach sprawozdań określenie: „Proces o sprzeniewierzenie w Banku Ludowym w Działdowie" wywołać musiało u czytelnika niesłuszne mniemanie, jakoby skazanie nastąpiło za sprzeniewierzenie, co nie odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy.

Łączę wyrazy wysokiego szacunku

(—) K. Kaniewski, adwokat."

Za krzywoprzysięstwo do aresztu.

Działdowo. Podejrzana o krzywoprzysięstwo została odprowadzona z sali rozpraw do aresztu niejaka Kobylińska z Kisin. W sprawie Pawla Dybowskiego z Burkatu przeciw jej synowi o zapłatę reszty ceny kupna nabytego motocyklu D. podniósł zarzut, że syn K. pragnący się uchylić od zapłaty, w porozumieniu z nią wystosował prośbę do Starostwa o przepisanie motocyklu na Kobylińską. Ta, zeznając jako świadek, zaprzeczyła temu twierdzeniu, dodając, że żadna prośba do Starostwa nie została wniesiona. Przewodniczący Sądu po stwierdzeniu wiarogodności twierdzenia D. zarządził natychmiastowe aresztowanie K.

KOMUNIKATY P. T. R.

Jak pielęgnować drzewa owocowe?

Nakładem Stowarzyszenia Pracowników Księgarskich ukazała się książka Edwarda Nehringa, „Pielęgnowanie drzew owocowych" omawiająca walkę ze szkodnikami drzew (opryskiwanie drzew i t. d.)

Cena broszury 1,50 zł. Do nabycia w TRP.

Jak zakładać stawy rybne i hodować ryby?

Nakładem Książnicy dla Rolników wyszła broszura Jana Arnolda pt. „Gospodarska Hodowla Ryb", omawiająca wszechstronnie zakładanie stawów rybnych i hodowlę ryb (karpi).

Cena broszury 70 groszy. Broszura jest do nabycia w T. R. P.

Instruktoriat Hodowlany P. I. R. w Nowymmieście n. Drwęcą.

Podaje się do wiadomości, że w miesiącu styczniu br. została przyjęta do Pomorskiego Związku Hodowców Trzody Chlewnej chlewnia p. Wełnickiego Władysława z Lipowego Dworu.

Chlewnia zarodowa w Lipowym Dworze posiada 1 knura i 3 maciory zalicencjonowane, rasy Wielkiej Białej Pomorskiej.

Jest to trzecia chlewnia zarodowa na terenie działalności Instruktoriatu Hodowlanego Okręgu Lubawskiego.

W związku z założeniem chlewni zarodowej likwiduje się stację knura zarodowego w Lipowym Dworze do pokrywania macior prywatnych, Stacja knura zarodowego znajduje się obecnie u p. Zawadzkiego Konstantego w Mikołajkach.

Stacja knura zarodowego w Rumienicy.

W miesiącu marcu br. Pomorska Izba Rolnicza założyła stację knura zarodowego rasy Wielkiej Białej Pomorskiej u p. Kamińskiego Władysława w Rumienicy.

Ze stacji knura należy korzystać w jak najszerszej mierze celem polepszenia materiału hodowlanego i bekonowego. Odstawcom bekonów zwraca się uwagę na obowiązkowe krycie swych macior knurem stacyjnym, gdyż od 1 kwietnia br. bekony będzie mógł tylko ten odstawiać, kto będzie w posiadaniu dowodu krycia swych macior knurem stacyjnym, żadne prywatne knury nie będą uwzględnione.

(—) Bolesław-Lech Grochowski, instruktor hodowlany.

Werbowanie nowych członków.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe zwraca się do Zarządów Kółek Rolniczych o energiczne werbowanie nowych członków.

Na dzień 15. 3, br. podpisało karty zgłoszeniowe 1855 członków, a więc nie dużo nam potrzeba, abyśmy osiągnęli cyfrę 2000 członków.

Powołując się przeto na komunikat PTR, ogłoszony w biuletynie z dnia 1. 3. 1937 Nr. 123, zachęcamy KR do podjęcia starań w celu zwerbowania nowych członków tak, abyśmy na dzień 1.4. 1937 mogli się poszczycić 2000 członkami.

Nadmieniamy, że na terenie niektórych KR. jest pod tym względem jeszcze duże pole do pracy.

Tak np. KR. w Szwarcenowie, które mogłoby mieć około 50 członków posiada dotychczas podpisanych 6 deklaracyj, KR. w Tylicach, które miało 60 członków, posiada 19 podpisanych deklaracyj i inne Kółka, które mogą mieć 200 członków. a mają tylko kilkadziesiąt.

Należy zatem usprawnić pracę na tych terenach. aby wciągnąć do KR przynajmniej 80 proc. rolników.

Oczekujemy więc od KR. jak najwięcej nowych członków w terminie do 1.4. 1937 r.

T. R. P.

Oświadczenie.

Jak werbuje się członków do obozu, stworzonego przez płk. Koca?

Płośnica. W tutejszej gminie Płośnicy rozpoczął wójt **Gross** wielki zaciąg członków do nowo stworzonego obozu. Mając dość silną administrację, wysłał p. wójt swego woźnego z listami celem werbowania członków i złożenia przez tegoż członka swego podpisu. Przychodzi również do mnie w tym celu, ja zaś jako członek i prezes Stronnictwa Narodowego odmówiłem swego podpisu.

Następnego dnia dowiedziałem się od tut. obywateli, że figuruje już na liście podpis mój. Stwierdziłem, że polega to na prawdzie. Wynika z tego, że p. woźny podpisał na liście moje nazwisko jako prezesa Stronnictwa Narodowego, aby móc przez moje nazwisko więcej zwerbować członków. Aby zapobiec dalszemu podobnemu czynowi, zmuszony jestem sprawę skierować na drogę sądową, gdyż ani jego ani nikogo **nie upoważniałem do podpisu.**

Zaznaczyć należy, że do nowego obozu zaciąga się również ludność **narodow. niemieckiej,** więc z pewnością będą zaciągać i **narodowości hebrajskiej**. Zaznaczam jeszcze raz że ja jako prezes Stronnictwa Narodowego nie przystąpiłem i nie przystąpię do nowo stworzonego obozu. A ci, którzy ze względu na mój rzekomy podpis podpisali się, mają prawo wycofać go. Tak werbuje się członków do nowo stworzonego obozu!

Pokójski Józef.

OD REDAKCJI

Pan wójt, zdaje się nam, nie bardzo działa po myśli inicjatorów tej nowej akcji. Społeczeństwo ma bowiem wierzyć i być przekonane, że rozchodzi się tu o rzecz zupełnie nową — o coś zgoła odmiennego od tego, co było za czasów babci Bebe. A tu p. wójt gwałtem usiłuje ludziom uwydatnić, że nic się absolutnie nie zmieniło, że co było dawniej, to jest i dzisiaj, że to tylko szyld się zmienił, a nawet metody pozostały te same. Wątpimy przeto bardzo, czy p. Grossowi wdzięczni będą za takie praktyki ci, od których otrzymał polecenie. Zresztą należy zastanowić się bardzo poważnie nad tym, czy naprawdę woźnego opłaca gmina po to, by był używany do takich usług, które z jego urzędem nic nie mają wspólnego.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. Walne Zgromadzenie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Nowymmieście odbędzie się dnia 4 kwietnia br. o godz. 16 w Ochronce z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie 2. Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania 3. Sprawozdanie Zarządu 4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej 5. Udzielenie Zarządowi pokwitowania 6. Uzupełniający wybór Zarządu 7. Uchwalenie budżetu na rok 1937 38 8. Wolne wnioski i zakończenie.

Uprasza o liczny udział

Zarząd.

Encyklika Ojca św. przeciw komunizmowi.

W dniu 19 marca wydał Ojciec św. encyklikę, wystosowaną do wszystkich biskupów świata, potępiającą komunizm, który **niszczy** nie tylko **wolność człowieka,** ale i w ogóle wszelkie wartości ludzkie. Ojciec św. daje wyraźnie do zrozumienia, że tylko pozytywny chrześcijanizm może się stać wałem ochronnym przeciw bolszewizmowi. W końcu wskazuje encyklika na **św. Józefa** jako potężnego obrońcę Kościoła, będącego żywym wyrazem idei sprawiedliwości. Dokładniejszą treść odnośnej encykliki, „Divini Redemptoris", która żywym echem odbiła się we wszystkich stolicach Europy, znajdą Czytelnicy w świątecznym dodatku.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, 23. III. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Popularna muzyka polska w wyk. ork. dętej K. P. W. 15.15 Płyty. 16.30 Utwory organowe. Tr. z Konserwatorium Warsz. 17.10 „Dni powszednie p. Kowalskich". 17.15 Płyty. 17.25 IX audycja z cyklu „Sonaty skrzypc. Beethovena". 17.50 „Konkurs Chopinowski" — monolog. 19.00 „Dyskutujmy": „Czego szukamy w teatrze". 19.20 „Wielki tydzień naszych praojców". 20.00 Pogad. muzyczna. 20.15 Koncert symf. 22.30 „Godzina myśli" — Słowackiego, 22.45 Płyty.

Sroda, 24. III. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Koncert fortep. Beethovena Nr. 3. 12.50 „Tradycyjny przekładaniec" — pogad. 16.10 „Zagadka historyczna" — audycja dla dzieci. 16.35 Koncert ork. wojsk. (tr. z Wilna). 17.20 „Gorzkie Żale — audycja religijna. 17.50 „Rozmowa z min. Druckim-Lubeckim" (wywiad fikcyjny). 19.00 „Stara Agnieszka" — obrazek z powieści. 19.20 Płyty. 20.15 Płyty. 21.15 Koncert chopinowski w wyk. laureata (I sza nagroda) Tr. do St. Zjedn. Ameryki Płn. i do Niemiec. 21.45 Kantata Bacha Nr. 209. 22.10 Koncert wieczorny w wyk. Ork. Symf. 23.00 Płyty.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, 23. III. 13.00, 15.40, 18.20 Płyty. 12.50 Pomorska gazetka roln. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 16.00 Liturgia wielkopostna—odczyt.

Sroda, 24. III. 13.00, 15.40 Płyty. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Wiad. społ. 16.00 Poznajmy pisarzy pomorskich — Anna z Barskich—Karwatowa — recytacja. 18.20 Spiewne utwory wiolonczelowe w wyk. Tad. Kowalskiego. 19.20 Koncert życzeń.

Poza tym transmisja z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych za 100 kg

	Poznań, 20. 3.	Bydgoszcz, 18. 3.
Żyto	23.25— 23.50	24,25— 24.50
Pszenica	28.25— 28.50	29.25— 29.50
Jęczmień browarowy	25.50— 26.50	26.00— 27.00
Owies	21.75— 22.00	22.25— 22.50
Otręby żytnie	15.75— 16.25	16.50— 16.75
Otręby pszenne grube	17.50— 18.00	16.50— 17.50
Otręby jęczmienne	15.25— 16.50	17.00— 17.50
Rzepak zimowy	62.00— 63.00	58.00— 60.00
Mak niebieski	72.00— 76.00	67.00— 70.00
Gorczyca	30.00— 32.00	33.00— 34.00
Siemie lniane	57.00— 60.00	57.00— 60.00
Peluszka	23.00— 25.00	21.00— 22.00
Wyka	22.00— 24.00	21.50— 22.50
Seradela	26.00— 28.00	24.00— 27.00
Groch Viktoria	21.50— 25.00	22.00— 25.00
Groch Folgera	22.00— 24.00	22.00— 24.00
Łubin niebieski	13,75— 14.75	13.25— 14.25
Łubin żółty	15.00— 16.00	14.75— 15.75
Koniczyna biała	85.00—125.00	100.00—130.00
Koniczyna czerw. sur.	100.00—110.00	95.00—140.00

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

(Zawiadomienie) Zapowiedź (Odpis)

Niniejszym podaję się do ogólnej wiadomości, że

1. urzędnik senatu **Horst** Heinrich August Bergan zamieszkały w Gdańsku — Oliwa, Adolf Hitlerstrasse 490.
2. i **Waldtraut** Wilhelmine Johanna Prozesky. bez zawodu zamieszkała w Gdańsku — Oliwa, Adolf Hitlerstrasse 490 związek małżeństwa zawrzeć zamierzają.

Zapowiedź należy ogłosić w gminie Gdańsk i Lidzbark.

Gdańsk—Oliwa, dnia 13 marca 1937 r.

Urzędnik Urzędu Stanu Cywilnego.

(pieczęć)

